



BARTOSZ JANIK
UNIwersytet Jagielloński

CZY NEURONALNE KORELATY ŚWIADOMOŚCI SĄ POTRZEBNE FILOZOFII?

1.0 Czym są NCC?

1.1 D. Chalmers

Rozważania dotyczące NCC warto rozpocząć od prezentacji dwóch podstawowych koncepcji poruszających tę problematykę. Z jednej strony, jest to koncepcja metodologiczna D. Chalmersa, z drugiej koncepcja neurobiologiczna Ch. Kocha i F. Cricka. Obie kwestie, dzięki temu, że znakomicie uzupełniają się wzajemnie, warto potraktować jako punkt wyjścia do zagadnień filozoficznych związanych z NCC. W opinii Chalmersa, problem NCC rozbija się na kilka pytań, których rozstrzygnięcie powinno doprowadzić do przełomu w neuronaukach [Chalmers 2000, 17]:

1. Co rozumiemy przez 'świadomość' ?
2. Co rozumiemy przez 'neuronalne korelaty świadomości' ?
3. Jak możemy znaleźć neuronalne korelaty świadomości?
4. Co może nam wyjaśnić istnienie neuronalnych korelatów świadomości?
5. Czy świadomość jest redukowalna do jej neuronalnych korelatów?

Jako że większość z zaprezentowanych pytań można odnieść do całej filozofii umysłu, filozof ogranicza pole działania do niektórych kwestii. Przede wszystkim, NCC stanowią kwestię szczegółową, należy zatem ograniczyć rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzi na pytania 'Czym jest

świadomość?’ i pozostawić je na później.

Chalmers, zajmując się jedynie drugim pytaniem, swoje rozważania skierował ku dokładnemu określeniu aparatu pojęciowego związanego z NCC. Na pierwszy ogień poszła definicja NCC związana z programem konferencji ASSC¹ [Chalmers 2000, 18]:

System neuronalny N jest NCC, jeżeli stan N koreluje bezpośrednio ze stanem świadomości.

Jest to definicja operacyjna, mająca jedynie wstępny charakter. Chalmers pokazał, że niemalże wszystkie istotne elementy tej definicji są dyskusyjne i jako takie powinny zostać ponownie przeanalizowane i dookreślone. Powyższa definicja jest tylko jedną z możliwych. Przede wszystkim powinniśmy ustalić znaczenie pojęcia stanu świadomości, które wydaje się kluczowe dla zrozumienia tej definicji. Chalmers wspomina o stanie świadomości związanym z tłem (Background State of Consciousness), ale nie rozwija tego tematu. W opinii Chalmersa, można mówić o NCC, posługując się innym pojęciem – treścią świadomości. Takie podejście ma sporo zalet. Przenosi ciężar z potrzeby określania stanu świadomości na odniesienie do konkretnych jej treści, które –w jego uznaniu – są łatwiejsze do uchwycenia. Druga definicja operacyjna może być zatem sformułowana następująco [Chalmers 2000, 20]:

Neuronalny korelat treści świadomości jest neuronalnym systemem reprezentacji N takim, że neuronalna reprezentacja treści w N bezpośrednio koreluje z reprezentacją tej treści w świadomości.

Pojęciem, które wymaga zdaniem Chalmersa precyzyjnego wyjaśnienia, jest pojęcie korelacji. Chalmers, zamiast wyjaśniać naturę proponowanej relacji lub jej cechy empiryczne, postanowił w komentowanym artykule w sposób dokładny zbadać, jakie własności logiczne powinna posiadać, aby wpisywała się dobrze w koncepcję NCC. Okazuje się, że systemy neuronalne powinny w sposób minimalny wystarczać do wywoływania stanów świadomych. Na podstawie rozważań

¹ Stowarzyszenie zajmujące się naukowym badaniem świadomości.

dotyczących zakresu stosowalności definicji NCC, opierającej się na pojęciu minimalnego wystarczania, Chalmers wspomina o możliwym wyróżnieniu NCC całościowych i NCC jądra. Te pierwsze korelują z całością świadomego stanu i stanowią wystarczający warunek jego istnienia, te drugie zaś stanowią jego jądro. Pojawia się pytanie – które zostaje dostrzeżone przez Chalmersa – jak wyróżnić NCC jądra? Hipoteza NCC jądra nie zapewnia właściwego potraktowania problematyki uszkodzeń mózgu i przypadków jego złego funkcjonowania. Wskazuje się na ograniczenia i możliwe zakłócenia procesu badania NCC, związanego z bezpośrednią stymulacją mózgu i potrzebą rozróżnienia jego ‘dobrych’ i ‘złych’ lezji. Można się zastanawiać, czy każdorazowo istnieją NCC mózgu osoby chorej psychicznie. Możliwa etiologia niektórych chorób psychicznych, związana z niewłaściwym funkcjonowaniem mózgu, może wskazywać na ślepią uliczkę dla badań nad NCC takich pacjentów. Chalmers w związku z tym decyduje się przyjąć następujące definicje NCC:

NCC jest najmniejszym (minimalnym) systemem neuronalnym N takim, że istnieje odwzorowanie ze stanów N do stanów świadomości, w którym dany stan N jest wystarczający pod warunkami C, dla korespondującego mu stanu świadomości oraz NCC (dla treści) jest najmniejszym (minimalnym) reprezentacyjnym systemem neuronalnym N takim, że reprezentacja treści w N jest wystarczająca pod warunkami C, do reprezentacji tej treści w świadomości [Chalmers 2000, 30].

Pomimo że Chalmers bardziej unika problemów, niż je rozwiązuje, to w artykule, którego zadaniem było postawić problem NCC, zrobił to wyjątkowo jasno. Nietrudno wskazać problemy związane z filozofią. Przede wszystkim określona musi zostać odpowiednia relacja pomiędzy ujmowanymi w języku biologicznym aktywnościami neuronalnymi a treściami świadomości. Z drugiej jednak strony, stworzona musi zostać (lub odpowiednio dobrana) metoda badań treści świadomych, na której ograniczenia wskazuje Chalmers.

Pojawia się dość ciekawa kwestia własności fenomenalnych. Chalmers twierdzi, że każdemu wyróżnionemu stanowi świadomego doświadczenia można przyporządkować taką własność: posiadania stanu świadomego doświadczenia właśnie tego stanu. Na bazie tego można

dokonać reinterpretacji pojęcia NCC i powiązać jego naturę z istnieniem takiej właśnie własności. Chalmers mówi również o rodzinach własności fenomenalnych, które korelować miałyby ze złożonymi stanami podmiotu. Można zapytać, czy decydując się na większą złożoność, nie traci się największej zalety NCC, jaką ma być ich minimalny charakter. Podkreślić należy jednak, że są to uwagi o marginalnym znaczeniu dla Chalmersa. Konkluzja dotycząca metody badania NCC w ujęciu Chalmersa jest następująca. Niezbędne są nam narzędzia do określania treści świadomości podmiotu oraz metody monitorowania stanów neuronalnych podmiotu w połączeniu z tymi treściami. Poprzez powtarzanie eksperymentów powinniśmy zlokalizować pewne powtarzalne wzorce aktywności neuronalnej, które posłużą nam za podstawę wyróżnienia NCC. Ostatecznie, na podstawie badań i formułowanych hipotez, powinniśmy móc wyróżnić systemy, które mocno korelują z doświadczanymi treściami świadomości. Naturalną metodą badania stanów świadomych wydaje się pojmowana neurologicznie fenomenologia, ale przychodzi ona z własnym bagażem problemów i treści spornych [Varela 1996]. Problematyka konieczności i możliwości istnienia NCC poruszona zostanie w ostatniej części niniejszego tekstu.

1.2 Ch. Koch, F. Crick

David Chalmers, jak zostało to zaprezentowane w poprzednim fragmencie, do zagadnienia NCC podszedł z teoretycznego punktu widzenia, kreśląc pewne ramy, w jakich powinna zmieścić się teoria NCC. Możemy to podejście nazwać podejściem filozoficznym. Z drugiej strony, zupełnie inaczej do tej kwestii podeszli Ch. Koch i F. Crick, których podejście możemy nazwać neurologicznym. Podejście to charakteryzuje się położeniem nacisku na biologiczne aspekty funkcjonowania mózgu i budowanie teorii na podstawie przeprowadzanych badań szukających jakichkolwiek śladów NCC. W takim ujęciu Chalmers pyta o warunki i granice teorii NCC, a Crick i Koch pytają o przestrzeń pomiędzy granicami nakreślonymi przez Chalmersa.

Jako punkt wyjścia dla badaczy przyjęta została definicja świadomości autorstwa Searle'a, którą znaleźć możemy w [Searle 1998]

oraz [Searle 2008, 141]:

[...] świadomość składa się z tych stanów związanych z wrażeniami, doznaniem lub przytomnością, które rozpoczynają się rankiem, gdy budzimy się ze snu, i ciągną się do chwili, gdy zapadniemy w śpiączkę lub umrzemy, albo znów zaśniemy, albo w inny sposób zapadniemy w stan nieświadomości.

Definicja ta ma charakter operacyjny i jako taka nie może być postrzegana jako wyraz teoretycznych rozważań poszukiwaczy NCC. W ramach budowy spójnej teorii NCC opartej na badaniach neurologicznych teorię świadomości zaproponował A. Damasio. W swoim artykule, stanowiącym podsumowanie jego teoretycznych i praktycznych działań, proponuje on odróżnienie świadomości rozszerzonej i jądra świadomości (odpowiednio *extended consciousness* oraz *core consciousness*), które ontogenetycznie miałyby spełniać różne role i stanowić odpowiedź na możliwe pytania o wpływ czynników środowiskowych na NCC. Świadomość rozszerzona w tym ujęciu zawierałaby mechanizmy interpretacji oparte na zebranych doświadczeniach oraz mechanizmy jednoczące świadomość. To w tej świadomości Damasio nakazuje szukać 'Jaźni' (*self*) uświadomionej, jednocześnie uważając, że jaźń doświadczana bkuje się w jądrze świadomości [Damasio 2000]. Crick i Koch, jak na badaczy empirycznych przystało, rozumieją, jakie znaczenie powinna mieć i jakie funkcje powinna spełniać nowa teoria NCC [Koch 2008] Potrzebujemy teorii, która zasypie przepaść eksplanacyjną i wyjaśni, dlaczego aktywność pewnej grupy komórek nerwowych stanowi podłoże określonego wrażenia (albo jest z nim identyczna). Musi ona tłumaczyć, dlaczego aktywność owej grupy komórek oznacza dla organizmu coś konkretnego (na przykład dlaczego odczuwa się ból) oraz wyjaśniać odczuwanie qualiów (na przykład dlaczego czerwień wygląda zupełnie inaczej niż błękit).

Zagadnienie ewentualnej redukcji świadomego perceptu do stanów mózgu pozostaje przez Ch. Kocha odstawione na boczny tor. Wydaje się, że jest to jeden z najbardziej charakterystycznych zabiegów związanych z refleksją nad NCC. Z jednej strony, w sposób dorozumiany proponowana jest koncepcja fibzoficzna, oparta na bardzo mocnych tezach

redukcjonistycznych, z drugiej jednak strony, w zagadnieniach szczegółowych teza ta nie zostaje rozwinięta i pozostaje jedynie pustą deklaracją. Za przyjęciem hipotezy istnienia NCC oraz możliwości ich opisu w języku naukowym i filozoficznym podążają bardzo silne zobowiązania, dotyczące sposobu funkcjonowania mózgu. Przede wszystkim, Koch w swojej książce wymienia następujące elementy niezbędne dla możliwości dalszego prowadzenia badań [Koch 2008]:

1. NCC wymagają założenia bezpośrednich reprezentacji neuronalnych na poziomie świadomości.
2. Zbadana i odniesiona do problemu NCC musi zostać organizacja kolumnowa kory oraz jej zależności funkcjonalne, w szczególności dotyczące 'starej' kory.
3. Przyjęcie zasady aktywności [Koch, 2008]. Zgodnie z tą zasadą u podłoża każdego bezpośredniego i świadomego spostrzeżenia leży bezpośrednia reprezentacja, będąca zespołem neuronów, które cechuje pewien szczególny wzorzec aktywności.
4. Rozpatrzenie hipotezy świadomości jako oscylacji 40Hz mózgu jaką proponuje m.in. R. Llinas [Llinas, 2002], a która w ograniczonym zakresie proponowana była przez F. Cricka i Ch. Kocho. [Bremer, 2010].

Tak określone problemy oraz konieczność działania w takich a nie innych kierunkach powodują, że same neuronauki nakładają na hipotezę istnienia NCC pewne warunki, w ramach której [chodzi o warunki? wtedy: których] może ona być rozwijana w spójną teorię. Nasuwają się pewne trudności związane z badaniem NCC. Naturalną metodą postępowania wydaje się badanie uszkodzeń mózgu i odnoszenie ich do zmian w treści świadomości. Pomijając konceptualne problemy i problem opisu pierwszoosobowego, warto podkreślić, że dzięki neuroplastyczności sam mózg stwarza trudności natury biologicznej, obiektywne i rzetelne badania. Ten aspekt sam w sobie stanowi marginalny element rozważań, jednakże wskazuje on na pewne ograniczenia badawcze związane ze strukturą biologiczną mózgu. Wspomniane wyżej warunki zebrać można w następujące punkty [Koch, 2008]:

1. Reprezentacja bezpośrednia: cecha powinna być reprezentowana bezpośrednio dzięki organizacji kolumnowej.
2. Węzeł zasadniczy: problem zniszczeń i uszkodzeń.
3. Badanie korelacji perceptu i aktywności neuronalnej.
4. Stabilność perceptu. Niezależność od zaburzeń zmysłowych.
5. Bezpośredni dostęp do etapów planowania działania.

Podsumowując, koncepcja Kocha i Cricka – tak jak to było sygnalizowane – oświetla problem świadomości i NCC z perspektywy nauk szczegółowych, odnosząc się do poszczególnych badań związanych z poszukiwaniem NCC. Przegląd badań nastawionych na zlokalizowanie NCC zawiera praca [Noe and Thompson 2004]. Z drugiej strony, koncepcja ta zostawia dużo miejsca na filozoficzną interpretację i zbudowanie pewnej spójnej filozoficznej perspektywy dla NCC. W wielu miejscach Crick i Koch pozostawiają miejsce na wysnuwanie domysłów oraz budowanie teorii, nie opowiadając się po żadnej ze stron klasycznych sporów filozoficznych związanych z umysłem.

1.3 J. Bremer

W swojej pracy dotyczącej analitycznych teorii świadomości oraz neuronalnych korelatów świadomości J. Bremer proponuje sformułowanie metodologii oraz podstawowych definicji prototeorii świadomości, która obejmować ma odpowiednio sformułowaną teorię NCC [Bremer 2005, 275]. Punktem wyjścia komentowanej prototeorii jest dokładne sformułowanie definicji NCC innych niż omawiane definicje D. Chalmersa. W [Bremer 2005, 277–278] podane zostały te dwie definicje NCC, które stanowią podstawę budowanej prototeorii:

Definicja 1.1. Neuronalny korelat świadomości to najmniejszy system neuronów, którego aktywność w koneksjonistycznie rozumianym mózgu jest wystarczająca dla jej pojawienia się.

Koneksjonistyczny element definicji w ujęciu autora jest wyrazem

modularnej teorii umysłu i wymusza na nas zwrócenie się ku subiektywnej teorii świadomości, nie przesądzając, z którego miejsca w mózgu owa subiektywność bierze początek. Druga definicja stanowi dopełnienie pierwszej:

Definicja 1.2. Neuronalny korelat świadomości (w przypadku treści świadomości) jest określonym neuronalnym systemem $[\Phi_j - \Phi_n]$ o taki, że neurochemiczne przedstawienie treści w $[\Phi_j - \Phi_n]$ jest wystarczające (przy normalnie funkcjonującym mózgu) dla przedstawienia tej treści w świadomości zjawiskowej $[\Psi_i]$.

J. Bremer wskazuje, że u podstaw tych definicji leży założenie, że istnieje jakiś neuronalny system skorelowany ze stanem świadomości zjawiskowej i wystarczający do jego pojawienia się [Bremer 2005, 278]. Wskazuje również na opozycję do twierdzeń Chalmersa, która wyraża się wspomnianym zwróceniem ku subiektywnej teorii świadomości oraz przyjęciem trudności z doświadczeniami, których treść zmienia się w sposób ciągły. Chalmers uznałby, że skorelowane są one z określoną grupą NCC, tymczasem przyjęcie takiego rozwiązania jest wysoce problematyczne. Z drugiej strony, w prezentowanym podejściu zakłada się internalizm, co może się stać źródłem zarzutów prezentowanych w ostatniej części pracy.

J. Bremer wskazuje również – w ramach ogólnych struktur teorii NCC – na okoliczności związane z trudnością odnalezienia neuronalnych korelatów treści odczuwania oraz na konieczność wyróżnienia świadomości tła oraz świadomości treści, analogicznie do propozycji Chalmersa czy Damasio. Podjęty jednak zostaje nowy wątek, dotyczący sposobu wydobywania treści z neuronalnej części korelacji 'NCC – treść świadomości'. Z uwagi na ogólny charakter rozważań prowadzonych w ramach tego artykułu pozostawione na marginesie zostaną rozważania dotyczące poszukiwań NCC w ramach zaburzonego i uszkodzonego mózgu, zasługują one jednak na uwagę, ze względu na swoją oryginalność i podejście do tematu omijające problemy naświetlone przez D. Chalmersa.

2.0 Wybrane problemy filozoficzne

2.1 Stany świadomości

W poprzedniej części omówione zostały warunki, w jakich możemy budować spójną teorię świadomości w związku z NCC. Problematyczne wydają się pewne kwestie związane z metodami badań oraz pewnymi założeniami leżącymi u podstaw prac komentowanych autorów. Przede wszystkim, co sygnalizowane było uprzednio, wielką trudnością wydaje się mowa o świadomości, o doświadczaniu świadomości oraz o treściach świadomości bez precyzyjnego określenia tych pojęć oraz wskazania metody poznawczej. Gdy mowa jest o treściach świadomości, naturalnym działaniem jest dokonanie analizy fenomenologicznej w celu uzyskania obiektywnej treści doświadczenia. Jak wiemy, dla fenomenologii podstawowym pojęciem związanym ze świadomością jest intencjonalność, która jest własnością przeżycia intencjonalnego (aktu świadomości), charakteryzującą się ukierunkowaniem tego aktu na określony przedmiot, który to jako sens (znaczenie) pojawia się w tym akcie. Z pojęciem aktu intencjonalnego wiążą się kolejne dwa terminy istotne dla fenomenologii: noeza jako to, co wniesione przez intencjonalność do świadomości. Inaczej można określić ją jako akt interpretacji skierowany na intencjonalny obiekt (noemat), którego rezultatem jest wytworzenie pewnego sensu (znaczenia) – oraz noemat, jako zawarte w przedmiotowym odpowiedniku momenty odpowiadające momentom noetycznym lub obiekt, na który jest skierowana noeza, a będący intencjonalną „formą” czy sposobem reprezentacji zjawiska w świadomości. Inaczej mówiąc, przeżycie intencjonalne zawiera sens jako formę, sposób, w jaki przedmiot jest dany, oraz przedmiotowy korelat tego sensu [Husserl 1967]. Zapytać zatem można, czy korelację z NCC możemy przypisywać noezie, noematowi czy może ich sumie logicznej? Czy zasadne wydaje się pytanie o NCC w momencie, w którym nie jesteśmy pewni, w jaki sposób noemat intencjonalnie jawi się w świadomości? Czy sens noematyczny może być uchwycony przez badania biologiczne oraz czy różne jakościowo stany będą korelowały z różnymi ilościowo grupami neuronów? Wydaje się, że w tej chwili teoria NCC jest bezbronna, jeżeli chodzi o ataki ze strony precyzyjnej filozofii analizującej pole świadomości. Chalmers oraz Crick i Koch zapewne odpowiedzieliby na te zarzuty,

wskazując na nieistotny charakter zmian jakościowych związanych z postrzeganiem tego samego obiektu, ale wydaje mi się, że dla konstytucji świadomości problem ten jest zasadniczy. Rolę fenomenologii w badaniach neurologicznych powoli zaczyna przejmować neurofenomenologia, która prezentuje własną, ciekawą koncepcję badania świadomości [Varela 1996]. Z drugiej strony, odchodząc od rozważań fenomenologicznych, można – posługując się zmodyfikowanym schematem A. Damasio, zapytać, czy wyróżnić możemy świadomość tła oraz świadomość aktualną, z czego jedna stanowić miałaby niezmiennik dla zmieniających się perceptów, a druga treść wspomnianej zmiany. Możliwe jest teoretyczne odróżnienie takich elementów świadomości. Czy w związku z tym różne jakościowo stany świadomości posiadałyby wspólne neuronalne podłoże, związane ze świadomością tła? Jeżeli tak, to badanie ilościowe stanów świadomości w ramach rezygnacji z takiej koncepcji może być bezowocne.

2.2 Korelacja i problem porównywania

Na poziomie koncepcyjnym i definicyjnym pojawi się sporo trudności, które mogą zostać przezwyciężone jedynie, jak się wydaje, poprzez odpowiednią analizę filozoficzną. Na wiele z takich problemów wskazują [Noe and Thompson 2004]. Przede wszystkim, jeżeli mówimy o teorii korelacji lub odpowiadania sobie na poziomie treści (*content matching, correlation*), to na początku rzuca nam się w oczy sygnalizowana przez D. Chalmersa i przez J. Bremera trudność z odczytaniem i odpowiednią interpretacją treści świadomości. Z drugiej strony, na poziomie korelacji oraz odpowiedniości istnieje bardziej fundamentalny problem związany z niewspółmiernością treści świadomości i treści związanych z aktywnością neuronalną. Autorzy wspomnianego artykułu wskazują, że korelacja jako pojęcie silne jest niemożliwa do utrzymania i powinniśmy mówić jedynie o zgodzie pewnych treści ze sobą [Noe and Thompson 2004, 11]. Dodatkowo badania NCC związanych z percepcjami wzrokowymi w ramach rywalizacji bodźców pokazują, że w pewnych warunkach o NCC, rozumianych jako zależność treściowa, mówić nie można [Noe and Thompson 2004, 11]. Problemem jest więc precyzyjne ustalenie relacji pomiędzy treścią świadomości a treściami neuronalnymi. Współczesna filozofia umysłu

proponuje nam wiele możliwych rozwiązań, opierających się na pojęciach korelacji lub kowariancji. Po raz kolejny warto podkreślić, że poszukiwany jest odpowiedni model, przystający do teorii.

2.3 Problem konieczności istnienia

Na marginesie rozważań dotyczących definicji i metodologii NCC pojawia się zasadnicze pytanie dotyczące konieczności ich istnienia. Chalmers w swoim artykule zastanawiał się, czy wszystkie rozważania teoretyczne gwarantują nam, że NCC zostaną odnalezione. Otóż w ramach założenia, że świadomość zależy systemowo od stanów mózgu (pojmowanego holistycznie), można przyjąć, że w pewnym sensie mózg jako całość stanowi NCC. Takie wyjaśnienie nie jest jednak satysfakcjonujące. Chalmers sformułował również bardziej precyzyjny argument dotyczący odpowiedzi na pytanie o konieczność istnienia. Otóż jeżeli treści świadomości korespondują z treściami dostępnymi do werbalnego wyrażenia oraz jeżeli istnieje zależność pomiędzy treściami świadomości oraz treściami związanymi z funkcjonalnymi stanami mózgu, to możliwe jest przyjęcie, że świadome treści są w jakiś sposób reprezentowane wewnątrz systemu poznawczego. Natura tej reprezentacji wyrażałaby się funkcjonalnie [Noe and Thompson 2004, 19]. Wskazane zostało, że argument ten stara się ominąć problem poprzez rezygnację z uwzględnienia perspektywy osobowej (konceptualnej) i subpersonalnej. W przypadku gdy przyjmujemy relację pomiędzy treściami świadomości a treściami funkcjonalnymi, to zależność opisana przez Chalmersa jest bezzasadna, natomiast gdy wprowadzamy perspektywę subpersonalną dotyczącą funkcjonalnych aspektów, powstaje problem połączenia poziomów subpersonalnego i [Noe i Thompson 2004, 20]. Najważniejsze jest zwrócenie uwagi na fakt, że problemy te mogą zostać rozwiązane jedynie przez analizę filozoficzną dostępnych pojęć i budowę adekwatnych modeli dla teorii naukowych. D. Chalmers wskazuje na ograniczenia metody badania NCC w związku z rozważaniami, jakie prowadził on o ogólnej kwestii problemów związanych z leżami czy precyzyjnym określeniem pojęć związanych z NCC. Problemy te wskazują na potrzebę dołączenia do problematyki NCC ogólnych rozważań dotyczących metody naukowej i jej

ograniczeń, które wiążą się z klasyczną filozofią nauki.

2.4 'Prawdziwy problem filozoficzny'

W ujęciu [Noe i Thompson, 2004] u podstaw pojęcia NCC leży założenie internalistyczne w stosunku do treści doświadczenia percepcyjnego. Równoważne może być to zarówno potrzebie rozwiązania problemu internalizm – eksternalizm, jak i konieczności wprowadzenia dodatkowych pojęć dotyczących natury relacji treści świadomości i systemów neuronalnych. Przydatne może być pojęcie superwencji. Podejście internalistyczne lub oparte na superwencji narażone jest na argument z iluzji, którego jądrem jest zwrócenie uwagi, że treści przeżyć świadomych i iluzji internalistycznie nie różnią się w żaden sposób. Problemem jest przy tak przyjmowanym internalizmie – a *expressis verbis* przyjmuje go J. Bremer – brak elementów decydujących o ocenie treści świadomości. Tak pojęty internalizm staje się wrażliwy na wiele oczywistych zarzutów związanych z niedostatecznym określeniem treści świadomości. Problem internalizm – eksternalizm w sposób bezpośredni odnosi się do klasycznej trudności związanej z filozofią umysłu i jako taki powinien być potraktowany w sposób wyjątkowy.

3.0 Podsumowanie

W artykule tym przedstawiona została koncepcja NCC oraz związane z nią rozważania o naukach empirycznych oraz filozofii. Koncepcja została przedstawiona w sposób ogólny, bez przesadnego zagłębiania się w niuanse oraz bez prezentacji wyników badań empirycznych; zainteresowanych odesłać można do pozycji bibliograficznych stanowiących wyczerpującą prezentację idei NCC [Metzinger 2000] oraz będących ogólnym przedstawieniem najważniejszych koncepcji i badań związanych z NCC oraz współczesnym badaniem neurologii świadomości [Noe i Thompson 2004] oraz [Varela 1996]. Konkluzja pracy jest neutralna. Z jednej strony widoczna jest dla autora bardzo ważna i wciąż rosnąca rola teorii NCC oraz neurofenomenologii we współczesnych badaniach kognitywistycznych i filozofii zorientowanej na dialog z naukami empirycznymi. Z drugiej strony,

rażące jest uciekanie autorów badań i teorii związanych z materiałem empirycznym od formułowania tez o charakterze filozoficznym pomimo (świadomego lub nie) przyjmowania założeń filozoficznych w ramach prowadzonych badań. NCC jest teorią bardzo ciekawą, która w perspektywie może połączyć filozofię umysłu, kognitywistykę i nauki empiryczne przez stworzenie teorii świadomości opartej na jej neuronalnych korelatach. Refleksja filozoficzna w ramach tej teorii powinna być prowadzona z uwagi na mnogość problemów i bezkrytycznych założeń, które prezentowane przez pewnych naukowców przesądzają o przyjęciu pewnych stanowisk filozoficznych w sytuacji, gdy autor formalnie się od tego odcina.

BIBLIOGRAFIA

- Bremer, J., 2005., *Jak to jest być świadomym. Analityczne teorie umysłu a problem neuronalnych korelatów świadomości*, WFiS PAN.
- Bremer, J., 2010, *Wprowadzenie do filozofii umysłu*, WAM.
- Chalmers, D. J., 2000, *What is a neural correlate of consciousness?*, [w:] T. Metzinger, (ed.), *Neural Correlates of Consciousness*, MIT Press, s. 17–39.
- Damasio, A. R., 2000, *A neurobiology for consciousness*, [w:] T. Metzinger(ed.), *Neural Correlates of Consciousness*, MIT Press, s. 108–117.
- Husserl, E., 1967, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*, PWN.
- Koch, C., 2008, *Neurobiologia na tropie świadomości*, WUW.
- Llinas, R. R., 2002, *I of the Vortex: From Neurons to Self*, MIT Press.
- Noe, A. and Thompson, E., 2004, *Are there neural correlates of consciousness?*, *Journal of Consciousness Studies*, 11, s. 3–28.
- Searle, J. R., 2008, *Philosophy in a new century*, [w:] Searle J. R., *The self as a problem in philosophy and neurobiology*, Cambridge University Press, s. 137–151.
- Varela, F. J., 1996, *Neurophenomenology: A methodological remedy for the hard problem*, *Journal of Consciousness Studies*, 3, s. 330–49.

ABSTRACT

ARE NEURAL CORRELATES OF CONSCIOUSNESS NECESSARY FOR PHILOSOPHY?

This article discusses philosophical issues concerning theory of neural correlates of consciousness (NCC) and the possible philosophical interpretation of the positions taken by scholars dealing with these issues, whether these views expressly refer to the philosophy of mind, or not. In the first part I will present existing theories regarding the NCC, and try to find their common ground. The concept of NCC was defined by D. Chalmers, by F. Crick and Ch. Koch, and by A. Damasio and it is argued that those definitions are perfectly complementary. The summary of this section presents the methodological problems associated with the theory of NCC pointed out by J. Bremer. In the second part, the intersection of the positions is contrasted with the classical discussion concerning the philosophy of mind and interpreted from a philosophical point of view. In particular, the issue of possible points of contact between the classical phenomenological method and NCC is pursued.